

(II Romanista - F.Pastore) Nazwijcie to efektem domina. Gdyby do tego doszło, Romaniści po raz kolejny podziękowaliby staremu idolowi. Bowiem "go" w mercato Romy może odzwierciedlać Rudi Voeller. Dyrektor wykonawczy Bayeru Leverkusen jest bardzo bliski zakupu Patricka Schicka właśnie ze swojego byłego zespołu. Transakcja może wnieść do kasy Giallorossich znaczący skarb (około 30 mln euro ogółem), niezbędny by spróbować kolejnego ataku na Chrisa Smallinga, podstawowy cel zakupowy.

Reakcja łańcuchowa jest mniej skomplikowana niż mogłoby się wydawać na pierwszy rzut oka: Aptekarze domykają sprzedaż swojego klejnotu, Havetza do Chelsea za skromne 80 mln euro. To wielki wpływ dla klubu z Nadrenii, który jest już gotowy zainwestować część w czeskiego napastnika, który znalazł w Bundeslidze wielu wielbicieli po dobrym sezonie w Lipsku. Głównym pragnieniem Schicka było pozostanie w zespole Red Bulla, co jednak się nie spełniło: po tym jak wygasto prawo do wykupu, w nadziei na uzyskanie dużo niższej ceny w kolejnych tygodniach, wydaje się, że wywiesili białą flagę. Dyrektor sportowy Kroshe przyznał, że jest "bliżej potwierdzenia Angelino niż Schicka". Kapitulacja pozostawiła wolne pole Bayerowi: negocjacje z Romą są w zaawansowanym stanie przy 25 mln euro plus 5 mln bonusów związanych z występami, golami i awansem do europejskich pucharów.

To kwota, która umożliwiłaby przypuszczenie decydującego ataku na Smallinga, wychodząc naprzeciw żądaniom Manchesteru United za napastnika, który spędza sen z powiek Fonseci. Do drzwi Chrisa puka połowa Premier League, ale na ten moment odrzuca wszelkie oferty, aby dawać priorytet Romie. W stolicy Włoch jego rodzina zaaklimatyzowała się idealnie i również z technicznego punktu widzenia jest punktem odniesienia. Z kolei w drużynie Czerwonych Diabłów znalazłby Solskjaera, od którego wolał oddalić się zaledwie rok temu i który nie przestawał go drażnić nawet na odległość. Nie licząc postawienia ściany gdy wrócił z Trigorii po zakończeniu wypożyczenia, uniemożliwiając obrońcy grę w 1/8 finału Ligi Europy. To kwestia pieniędzy. W międzyczasie jednak United stanęło w obliczu problemu z Maguirem, który został skazany w Grecji na 21 miesięcy za brutalne zachowanie, jednak z warunkowym zawieszeniem.

Autor: abruzzo